

Nr. I.K.130/53



Odpis

70

W Y R O K

W IMIENIU POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ

Dn. 28 lipca 1953 r.

Sąd Najwyższy w Warszawie
na posiedzeniu jawnym w składzie następującym:

Przewodniczący Zastępca Pierwszego Prezesa S.N.

M. Tomzik

Sędziowie S.N. M. Szerer

J. Bafia /sprawozdawca/

Protokółant St. Węclawski

przy udziale Wiceprokuratora Gen. Prokuratury J. Dankowskiego
po rozpoznaniu w dniu 28 lipca 1953 r. sprawy Mieczysława
SMUGORZIEWSKIEGO, oskarżonego z art. 1 pkt. 1 dekr. z 31.8.44 r.
z powodu rewizji, założonej przez oskarżonego od wyroku Sądu
Wojewódzkiego dla wojew. warszawskiego w Warszawie z dnia
17 listopada 1952 r. Nr. IV. I.K. 155/52,

na podstawie art. 375, 459 k.p.k. i art. 4 dekr.

o o.s.k. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

zwalnia oskarżonego od kosztów postępowania i

udział wspólnie z Czesławem Poterajem w zamordowaniu Żydówki o nieustalonym nazwisku i za to z mocy art.1 pkt.1 art.5 § 3 i 7 lit.a dekr. z 31.8.44 r. został skazany na karę 8 lat więzienia z utratą praw na okres lat 5-ciu.

Od wyroku tego rewizję założył oskarżony.

Rewizja oskarżonego zarzuca wyrokowi obrazę art.320 i 339 k.p.k. oraz błędą ocenę przyjętych za podstawę wyroku okoliczności łagodzących przez nie trafne uznanie za miarodajny dowód winy oskarżonego zeznań św. Poteraja, pomimo zachodzących pomiędzy nimi istotnych sprzeczności, których Sąd należycie nie wyjaśnił oraz nierozważenie dowodów przeciwnych świadczących o nieprawdziwości tego dowodu, a w szczególności wyjaśnień oskarżonego, iż świadek Poteraj nie słusznie go obciążył, mszcząc się za obciążające zeznania złożone poprzednio przez oskarżonego w charakterze świadka w jego sprawie, zakończoną skazującym wyrokiem za ten sam czyn, jak również stwierdzonych przez św. Openchawską okoliczności, że św. Poteraj zabrał pokrzywdzoną z jej domu bez udziału i pod nieobecność oskarżonego oraz, że pokrzywdzona dobrze mówiła po polsku i nie była podobna do Żydówki.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ocena przez Sąd zeznań św. Poteraja, jako wiarogodnego dowodu winy oskarżonego została oparta na bardzo obszernej i

71-55

W szczególności nie nasuwa żadnych rzeczowych zastrzeżeń ustalenie wyroku, iż oskarżony idąc wraz ze świadkiem Poterajem i pokrzywdzoną drogą do wsi Trzaski, miał świadomość, że prowadzi ją na stracenie /str. 5 u dołu i 6 wyroku/, skoro oskarżony istotnie wyjaśnił w śledztwie, że św. Poteraj odłączył się od nich wówczas, wstępując do domu po pistolet, z którego po powrocie zastrzelił pokrzywdzoną /akta śledztwa, k. 5 v u dołu/.

Tembardziej, iż jak ustalono, denatka przed śmiercią zorientowała się w celu, do którego była prowadzona, rzuciła się Poterajowi na szyję i prosiła o darowanie jej życia. Wtedy właśnie oskarżony odciągnął ją od Poteraja a nie wiele później padł strzał pozbawiający ją życia.

Zarzut nierezważenia dowodów przeciwnych, o których jest mowa w rewizji, uznaję należy za bezpodstawny, skoro jak stwierdza załączone do akt sprawy postanowienie Sądu I instancji z dnia 17 marca 1953 r. zgłoszony przez obrońcę oskarżonego wniosek o sprostowanie protokołu rozprawy /k. 30/ w części dotyczącej zeznań świadków Poteraja i Opachowskiej nie został uwzględniony. Inne okoliczności z zeznań tych świadków zostały rozważone.

Mając na uwadze także tę okoliczność, iż kara wymierzona oskarżonemu za przypisany mu czyn nie wykazuje cech niewspółmierności, należało orzec jak w sentencji.

Nr. Sb 13/52

Dnia 22.V.1952r.

A k t o s k a r ż e n i a



2

przeciwko:

Janowi Pyłowi, osk. z art. 1.p.2. Dekretu z dnia 31.VIII. 1944r. tymcz. areszt. od dnia 12.XII.1952r. / K.6./

O s k a r ż a m .

Tomasa

Jana Pyła, s. Tadeusza i Julianny z Kurachów, ur. 24.V.1910r. w Podkężu gm. Podkęż pow. Garwolin, zam. tamże, poch. społ. chłopskiego, z zawodu rolnika, żonatego, posiadającego 2,60 ha ziemi, wykształcenie 7 oddz. szk. powszechnej. *druga 1 w wieku 20 lat ojciec zginął 5-ka.*

o to, że:

w miesiącu czerwcu 1943r. we wsi Budy Podkężskie gm. Podkęż pow. garwolińskiego idąc na ręce władzy państwa niemieckiego działał na szkodę osób poszukiwanych przez tę władzę w ten sposób, że ujął i oddał za pośrednictwem straży nocnej do granatowej policji obywatela polskiego narodowości żydowskiej o nazwisku Mechel w następstwie czego obywatel ten został zabity.

to jest o czyn przewidziany w art. 1.p.2 Dekretu z dnia 31.VIII.1944:

Na zasadzie art. 17 § 1 p.3 i 20 K.P.K. sprawa niniejsza podlega rozpoznaniu przez Sąd Wojewódzki w Warszawie



U z a s a d n i e n i e .

K-1

W dniu 20 grudnia 1951r. w Garwolinie wpłynęły do tut. Prokuratury z Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego akta postępowania wyjaśniającego p-ko Janowi Pyłowi podejrzanemu o to, że w m-cu czerwca 1943r. ujął i oddał w ręce policji granatowej osobę narodowości żydowskiej o nazwisku Mechel.

W związku z powyższym wszczęto śledztwo.

14, 15
29, 30,
31, 32.

W wyniku przeprowadzonego śledztwa na podstawie zeznań świadków Stanisława Walendzika, Franciszka Walendzika, Józefa Krupy, i Władysława Sitnika ustalono co następuje:

w czerwcu 1943r. we wsi Budy Podkężskie gm. Podkęż pow. garwolińskiego Stanisław Walendzik zwierzył się Janowi Pyłowi iż na polu należącym do Kwiatkowskiego ukrywa się żyd, Pył poprosił Walendzika o dokładne wskazanie miejsca gdzie ów żyd ukrywał się udał się tam i ujął wskazanego żyda o nazwisku Mechel, którego następnie odprowadził do wsi Domaszewo gdzie oddał go wręce warty nocnej - Władysława Sitnika, Stanisława Brojka, Józefa Krupy i innych. Na posterunek warty nocnej w Domaszewie Pył przyprowadził Mechela związanego leżąc. Oddając Mechela w ręce wartowników nocnych - Stanisława Brojka, Władysława Sitnika, Pył polecił im przekazanie go do posterunku policji granatowej w Maciejowicach z zagrożeniem, iż w razie gdy nie

Wykaz osób podlegających wezwaniu na rozprawę.

IPN
BUIAD
Warszawa

Oskarżony.

K-4,5 Jan Pyl Warszawa Więzienie II.

Świadkowie.

K-16,30 1. Stanisław Walendzik zam. Budy Podłęskie gm. Podłęż pow. Garw.

K-32 2. Franciszek Walendzik " " " " " "

K-3,29 3. Władysław Sitnik zam. Domaszewo " " " "

K-14,15 4. Józef Krupa zam. " " " " " "

31. 5. Ukleja Stanisław, Jednostka Wojskowa nr. 2581, Krosno Odrzań

ulica Armii Czerwonej nr. 4

Wykaz innych dowodów.

Do odczytania.

K-35 Charakterystyka osoby podejrz. Jana Pyla.

IPN
BUIAD
Warszawa

Sprawozdanie - informacje w g. wzoru
NIE 1 - do pisma ośr. z dnia 23.XII.43 r.
z nr. 3267 - przesłano do
Naczelnika Sądownego w Warszawie, Przewodni.
w dniu 24-11-1944

KIE - CENNIK
Sakrelariatu Prezydialnego

Prokurator Powiatowy

/ E. Bieta. /

Obrońca i myłom

adv. Anatol Batamieński - Warszawa M. Świerzeńskiego 149 m. 50

Świadkowie odwoławcy

6. Józef Kinek osada Budy Podłęskie gm. Podłęż pow. Garwolin

7. Piotr Sadurski " " " " " "

8. Stefan Zygocki " " " " " "

ul. Koźca

SENTENCJA WYROKU

W IMIENIU ^{Bołotkiej} RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ Ludowej

Dn. 3 października 1952 r.

Sąd Wojewódzki dla Województwa warszawskiego w Warszawie
Okręgowy w Wydziale Karnym

w składzie następującym:

Przewodniczący S.W. - A. Górski

~~Sędziowie~~ Sędziowie Wacław Gut

Ławnicy Stanisław Izdebski

Protokolant Maria Bogaćka

w obecności Prokuratora Kozioła

rozpoznawszy dn. 3 października 1952 r. sprawę

Jana Pyla urodz. 24.V.1910 r.

w Podłężu syna (córkę) Tomasza i Julianny z Kurachów

oskarżonego o to, że:

w miesiącu czerwcu 1943 r. we wsi Budy Podłęskie gm. Podlęz
powiatu garwolińskiego idąc na rękę władzy państwa niemieckiego
działał na szkodę osób poszukiwanych przez tę władzę w ten
sposób, że ujął i oddał za pośrednictwem straży nocej do grana-
towej policji obywatela polskiego narodowości żydowskiej o naz-
wisku Mechel w następstwie czego Obywatel ten został zabity.

t.j. o czyn przewidziany w art. 1 p. 2 Dekretu z dnia 31.VIII.1944 r.

o r z e k ę

osk. Jana Pyla

uznać winnym

Na zasadzie art. 7 cyt. wyżej Dekretu orzeka się w stosunku do oskarżonego utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres trzech /3/ lat.

Na zasadzie art. 58 k.k. zaliczyć skazanemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania od dnia 18 grudnia 1951 r. do dnia 3 października 1952 r.

Na zasadzie art. 459 § 1 k.p.k. i art. 4 Dekretu o opłatach sądowych w sprawach karnych uwolnić skazanego od uiszczenia opłaty sądowej i kosztów postępowania.

U z a s a d n i e n i e .

W toku przewodu sądowego ustalono następujący stan faktów. Oskarżony Jan P. y l. mieszkał w czasie okupacji niemieckiej w Podłężu, gdzie posiada gospodarstwo rolne składające się z 2,5 ha. pola. W czerwcu 1943 r. osk. Pyl będąc na drodze we wsi Budy Podłęskie dowiedział się od mieszkańca tej wsi, że w polu około 500 m. od drogi ukrywa się żyd. Oskarżony wraz z Ukleją oraz Stanisławem Walendzikim, który wskazał tego żyda, udali się w pole gdzie oskarżony wraz z Ukleją ujeli ukrywającego się tam żyda. Żyd ten o nazwisku Mechel był znany oskarżonemu, gdyż przed wojną posiadał sklep w sąsiedniej wsi. Następnie oskarżony wraz z Ukleją prowadzili ujętego żyda w stronę wsi Domaszew oddalonej około 1 1/2 km. od miejsca ujęcia. W drodze żyd usiłował zbiec lecz Ukleja i oskarżony dopędzili go i ujeli. Choć uniemożliwić mu ponowną ucieczkę oskarżony założył temu żydowi na szyję lejce i w dalszym ciągu prowadził w stronę wsi Domaszew. Około 1/2 km. przed wsią Domaszew Ukleja pozostał w polu, a oskarżony już sam zaprowadził tego żyda do wsi Domaszew i oddał go w ręce podsołtysa tej wsi Brojka, który równocześnie był dowódcą warty nocnej. Oskarżony oddając tego żyda, zdjął z niego lejce i założył mu drut na szyję, żądając od Brojka i innych wartowników, aby odstawili tego żyda do Policji granatowej. Na drugi dzień Brojek i inni wartownicy odprowadzili żyda Mechla do policji granatowej w Maciejowie.

z art.1 ust.2 Dekretu z dnia 31.VIII 44 r.

Oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa i wyjaśnił, że żyda ujął i odprowadził do wsi Domaszew oddając w ręce wartowników, gdyż takie polecenie otrzymał od Stanisława Walendzika, rolnika zam. w Budach Podłęckich, który zagroził mu doniesieniem do policji jeśli nie wykona jego polecenia.

Wyjasnieniom oskarżonego jako nielogicznym i nieprzekonywującym Sąd nie dał wiary.

Walendzik Stanisław nie był żadnym przełożonym oskarżonego a zatem nie mógł mu dawać żadnych poleceń. Przesłuchany jako świadek Stanisław Walendzik zeznał, że jedynie pokazał oskarżonemu i Ukleji gdzie przebywa żyd, nie wydając żadnego polecenia odnośnie ujęcia i doprowadzenia do policji tego żyda.

Przy wymiarze kary jako okoliczność obciążającą miał Sąd na uwadze, że oskarżony ze specjalną gorliwością wykonywał polecenia władz niemieckich, bo ujętego żyda prowadził na lejbach, a następnie założył mu drut na szyję.

Jako okoliczność łagodzącą miał Sąd na uwadze dotychczasową niekaralność oskarżonego, jego niski poziom umysłowy, jego ofiarną pracę po uzyskaniu Niepodległości na stanowisku Prezesa Samopomocy Chłopskiej, oraz miał Sąd na uwadze i tę okoliczność, że przestępstwo popełnione przez oskarżonego jest czynem odosobnionym, bo w innych wypadkach oskarżony pomagał żydom, używając im noclegu i żywności. / zeznania świadków odwoławczych / Mając na uwadze w/w okoliczności łagodzące, Sąd złagodził oskarżonemu nadzwyczajnie karę zgodnie z przepisem art.5 § 3 Dekretu.

[Signature]
[Signature]
[Signature]